

**29.04. 2021r. poniedziałek**  
**KRĄG TEMATYCZNY: „Święta, święta, biją dzwony”**  
**„Co to jest tradycja?”**

**Cele dziecko:**

- aktywnie uczestniczy w zabawach ruchowych i ćwiczeniach gimnastycznych;
  - wyjaśnia własnymi słowami znaczenie pojęcia *tradycja*;
  - wyraża swoje zdanie na podany temat
  - wyszukuje elementy na obrazku i koloruje wg wzoru;
  - posługuje się nazwami części stroju
  - wskazuje podobieństwa i różnice w wyglądzie strojów ludowych z różnych regionów;
1. **Zabawa bieżna "Zajączki w ogrodzie"** Dzieci- zajączki biegają po ogrodzie. Na hasło "Ogrodnik" chowają się- zatrzymują i robią przysiad podparty, pochylając nisko głowę.
    - **Marsz z wysoko uniesionymi kolanami** po pokoju
    - **Ćwiczenie oddechowe "Zapach lasu"** Wdech nosem- ramiona uniesione w górę, Wydech ustami- ramiona opuszczone w dół.
  2. Rozmowa o tradycji na podstawie opowiadania. Budowanie pojęcia **tradycja**.

**„Zupa nic”** Joanna M. Chmielewska

- Cześć. Ale u was ładnie pachnie – powiedziała Gabi, gdy tylko Zuzia otworzyła jej drzwi.
  - Anka wraca z wycieczki i będzie zupa nic – wyjaśniła Zuzka.
  - Twoja siostra nie lubi zupy? – spytała Gabrysia, kiedy już siedziały na poduchach w pokoju Zuzi i chrupały orzeszki.
  - Lubi.
  - To dlaczego nie będzie zupy?
  - Jak to nie będzie? – zdziwiła się Zuzka. – Przecież mama właśnie gotuje.
  - Ale mówiłaś, że będzie zupa nic, czyli nie będzie zupy.
  - Będzie. Mama gotuje zupę nic. Dlatego tak pachnie wanilią.
- Gabrysia nie wiedziała, czy Zuzka mówi prawdę, czy żartuje. Nigdy nie słyszała o zupie nic. Zupa z wanilią? Waniliowe mogą być lody, ciasto, deser, ale zupa?
- Nigdy nie jadłaś zupy nic? – spytała zaskoczona Zuzia.
  - Nie. Naprawdę jest taka zupa?
  - No pewnie. Mniemam... Wszyscy ją lubimy: ja, mama, Anka, a najbardziej tata.
- Gabi przetknęła ślinę. Gdyby tak mama Zuzi dała jej spróbować trochę tej niezwykłej zupy, chociaż jedną łyżkę...
- Kiedy tata pracował za granicą, mówił, że najbardziej tęskni za rodziną i za zupą nic –

opowiadała Zuzia. – I jak przyjechał na Wielkanoc, to mama zrobiła bigos, sałatkę, jajka w majonezie, sernik, a specjalnie dla taty ugotowała jeszcze zupę nic. Tacie tak smakowała ta zupa, że ciągle sobie dolewał i dolewał. Potem już zawsze kiedy przyjeżdżał, mama ją gotowała. A jak mama wracała z sanatorium, Anka z tatą też postanowili na powitanie zrobić zupę nic. Pierwszy raz w życiu ją gotowali. Mleko im się przypaliło, zalało całą kuchenkę, musieli je wyłączyć, wyczyścić wszystko i gotować od początku. Mamy zupa jest lepsza, ale tamtą też dało się zjeść.

A mama jak się ucieszyła! Tylko dziwiła się trochę, skąd ten zapach spalenizny w domu. I teraz zawsze jak ktoś z nas wraca z wyjazdu do domu, to na powitanie jest zupa nic. No i oczywiście na Wielkanoc też. To taka nasza rodzinna tradycja.

– A nasza rodzinna tradycja wielkanocna to żurek z jajkiem i białą kielbasą. Bo u mamy w domu jadło się żurek z kielbasą, a u taty z jajkiem, więc teraz robimy i z jajkiem, i z kielbasą, żeby każdy miał to, co lubi. – Gabi uśmiechnęła się na to wspomnienie i aż przetknęła ślinę.

– A ta zupa nic jest słodka? – zapytała po chwili zaciekawiona.

– Słodka. Chciałabyś spróbować?

– No pewnie.

– To chodź! – Zuzka pociągnęła koleżankę za rękę do kuchni.

– Mamo, bo Gabi nigdy nie jadła zupy nic. Dasz jej trochę?

Mama się uśmiechnęła.

– Dam, tylko niech ostygnie. Ty pewnie też byś chciała?

Zuzka pokiwała głową.

– Jakby ciebie nie było, musiałabym czekać ze zjedzeniem zupy na Ankę, a to jeszcze parę godzin – szepnęła Gabrysi na ucho.

Zupa nic była zimna, słodka i pachniała świętami. Smakowała jak roztopione waniliowe lody.

A pływające w niej delikatne chmurki z piany przypominały Gabrysi te, które widziała za oknami samolotu, kiedy wracała z wakacji do domu.

- **Po wysłuchaniu opowiadania dzieci wymieniają bohaterów i opowiadają kolejne zdarzenia.**  
**Rodzic zadaje pytania:** *Co było tradycją w domu Zuzi? Czym Twoim zdaniem jest tradycja? Podaj przykłady tradycji. Jakie tradycje pielęgnujesz w domu? Jakie znasz tradycje związane z naszym regionem/miastem? Czy w naszej grupie w przedszkolu jest coś, co może być tradycją? (codzienne powitania, wspólne robienie laurki dla solenizanta, jubilat itp.). Czy tradycje należy przekazywać dalej? Czy można tworzyć nowe tradycje i w jaki sposób?*

### 3. **Zagadki Wielkanocne.** Rodzic zadaje dziecku pytania.

1. Po podwórku zwykle chodzi, małe dziatki z sobą wodzi. Czasem nóżką coś wygrzebie i dla dzieci i dla siebie.

2. Jak się nazywa skorupka od jajek, co na Wielkanoc świetnie się nadaje?

3. Ma cztery nogi, stoi jak wryty. Na święta białą serwetą przykryty?

4. Kura je zniosła, mama przyniosła, ugotowała i dzieciom dała?

5. Długie uszy, mały ogon, bardzo jest nieśmiały i z ogonkiem jak pomponik przez zielone pola goni?

6. Twardą skorupką z wierzchu okryte, za to śniadanie jest znakomite?

7. Słabo fruwa, choć to ptak. A jak śpiewa ko- ko- dak?
8. Przeważnie jestem biały i na stole leżę. Kładą na mnie sztucce, stawiają talerze?
9. Białe, złote, malowane i kraszane i pisane. Na Wielkanoc darowane?
10. Jak się nazywa pan w kurniku, co ciągle woła ku-ku ryku?
11. Upleciony ze słomy, z wikliny, chętnie nosi owoce jarzyny. Podwieczorek też weźmie czasem i grzyby przyniesie z lasu?
12. Żółciutkie kuleczki za kurą się toczą. Kryją się pod skrzydła, gdy wroga zobaczą?

*Odpowiedzi: 1. Kura 2. Wydmuszka 3. Stół 4. Jajko 5. Zając 6. Jajko 7. Kura 8. Obrus 9. Pisanki 10. Kogut 11. Koszyk 12. Kurczątko*

4. **Zwyczaje wielkanocne – prezentacja.** Zapoznaj się z prezentacją na temat zwyczajów wielkanocnych. Obejrzyj ją uważnie <https://www.youtube.com/watch?v=r-to1UXYMUA>
5. Praca z **KP3.48–49** – wypowiedzi na temat ilustracji, budowanie krótkiej wypowiedzi na podstawie swojej wiedzy, odszukiwanie elementów i kolorowanie według wzoru.